Nr. 104. Czwartek 6. Maja 1852. Rok gazecie 41.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Insercya od wiérsza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 26. kwietnia. Dla założenia szkoły trywialnéj w Staromieszczyźnie, obwodu Tarnopolskiego ofiarowała gmina tamtejsza następujące dary:

Na utrzymanie nauczyciela rocznie 92r.30k. m. k. w gotówce, a w naturaliach 30 korcy, 6 garncy zboża, mianowicie 5 korcy pszenicy, 7 korcy żyta, 9 korcy jęczmienia, 9 korcy, 6 garncy hreczki, tudzież potrzebny na opalenie szkoły materyał.

Tę naśladowania godną dążność do podnoszenia nauk ludu podaje się niniejszem z uznaniem do wiadomości publicznéj.

Sprawy krajowe.

Lwów, 4. maja. Ces. król. Towarzystwo gospodarskie galicyjskie wezwało mieszkańców Królestwa Galicyi i Lodomeryi i W. Księstwa Krakowskiego odezwą z d. 24. marca r. b. (Gaz. Lwows. N. 72 z d. 29. marca) do składek dla zebrania funduszów na zakład naukowy gospodarski.

Niniejszem umieszczamy I. listę tych składek i dalsze odnośne wykazy w miarę jak nam nadsélane będą z komitetu Towarzystwa Gospodarskiego podawać będziemy do wiadomości publicznéj.

Pierwsza lista od 14. lutego do 20. kwietnia 1852:

Na gospodarstwo wzorowe złożyli: Jego Excel. JMKsiądz Baraniecki, Arcybiskup Lwowski 500 złr.; Leon Książę Sapieha 500r.; p. Ludwik Skrzyński 250r.; Jego Excel. hrabia Kajetan Lewicki 250r.; p. Waleryan Podlewski 250r.; Włodzimierz hr. Russocki 100r.; kapituła metrop. Lwow. obrz. łać. 100r.; Jego Excel. Felix hr. Mier 250r.; p. Dawid Jędrzejowicz za Syna Kazimierza 100r.; Konstanty hr. Ożarowski 50r.; p. Stanisław Malczewski 25r.; p. Wiktor Obniski 25r.; p. Józef Zawadzki 25r.; Władysław hr. Badeni 25r.; p. Henryk Brodzki 30r.; p. Seweryn Smarzewski 100r.; p. Jan Jaruntowski 25r.; p. Antoni Jaruntowski 25r.; p. Felix Pohorecki 25r.; p. Felix Bochdan 25r.; Roman hr. Karnicki 25r.; p. Waleryan Krzeczunowicz 200r.; p. Kornel Krzeczunowicz 150r.; p. Wojciech Studziński 30r.; p. Erazm Korytowski 25r.; p. Bolesław Augustynowicz 20r.; p. Karol Rogojski 10r.; p. Władysław Biesiadecki 25r.; p. Ignacy Nikorowicz 25r.; p. Józef Lewicki 50r.; Jakób baron Brunicki 20r.; p. Tytus Kielanowski 100r.; p. Frańciszek Niezabitowski 50r.; p. Eugeniusz Strzelecki 25r.; p. Wincenty Antoniewicz 100r.; p. Maurycy Kraiński 100r.; Michał hr. Starzyński 100r.; p. Frańciszek Schumann 50r.; p. Mateusz Sartyni 25r.; p. Józef Bartmański 25r.; p. Felicyan Laskowski 25r.; p. Józef Kalasanty Sikorski 40r.; p. Ludwik Komarnicki 25r.; p. Julian Wierzbicki 30r.; p. Hieronim Wisłobocki 25r.; p. Ksawery Abancourt 50r.; Alexander hr. Stadnicki 50r.; p. Cyryl Smereczański 10r.; p. Władysław Skrzyński 100r.; księżna Anna Sapieżyna list zastaw. w kwocie 500r.; Stanisław hrabia Zamojski Ordynat 2000r.; p. Piotr Signio 75r.; Ignacy Krzeczunowicz list zast. na 100r.; p. Teodor Torosiewicz 25r.; p. Michał Toczyski 25r.; p. Karol Łomnicki 20 złr. mon. konw.

Prócz tego ofiarowali na szkołę bezzwrotnie: Jego Excel. hr. Kajetan Lewicki 250r.; Włodzimierz hr. Dzieduszycki 250 złr. i p. Jan Majewski 50złr. — Ogółem zebrano 7485 złr. m. k.

Lwów, 5. maja. Donoszą z Przemyśla pod d. 4. maja: „Tej nocy zgorzał Zamek Krasiczyński z kaplicą; ile wiadomo pożar powstał z przypadku. Ruchomości i porządki zamkowe w znacznéj części uratowano.

(Losowanie dawniejszego długu państwa.)

Wiédeń, 2. maja. Przy odbytem na dniu 1. b. m. skutkiem najwyższego patentu z 21go marca 1818, 234tym (62gim kompletującem) losowaniu dawniejszego długu państwa wyciągnięto seryę 248.

Serya ta zawiera obligacye prokuratury państwa po 5 procent, a mianowicie:

Nr. 81,560 z jedną ósemką) sumy kapitału
i Nr. 83,996 z jedną szóstą częścią) sumy kapitału

jakoteż najwyższe obligacye rozmaitéj stopy procentowej, a mianowicie:

Nr. 1 z jedną piętnastą częścią kapitału i numer 6 do 8 z całą kwotą kapitału w sumie 1,114,060 zr. 34 kr. kapitału a 25,164 złr. $^3/_4$ kr. m. k. procentów podług zniżonéj stopy.

Zwyczajny spis wylosowanych obligacyi będzie późniéj ogłoszony. *(W. Z.)*

(Czynność powszechnego Wiédeńskiego towarzystwa dobroczynności.)

Wiédeń, 1. maja. Powszechne wiédeńskie towarzystwo dobroczynności dla wszystkich potrzebujących pomocy, bez różnicy stanu, religii i narodowości, postawiło już, jak się dowiadujemy z dzienników publicznych i jego podług statutów do przejrzenia przedłożonych wykazów, przez stosowny rodzaj zapomogi kilka familii w położeniu zarabiania na utrzymanie dla siebie, i wyrwało je przeto na zawsze z nędzy i niedostatku. W ogóle okazał się sposób dochodzenia potrzeby szukających wsparcia bardzo praktycznym, gdyż przezto wykryło towarzystwo już kilka indywiduów, które bez potrzeby nadużywały miłosierdzia publicznego. Niepodpada żadnéj wątpliwości, że towarzystwo to osiągnie pewnie swój cel prawdziwie ludzki, jeżli tylko silna pomoc, któréj mu szczérze życzyć potrzeba, poda mu potrzebne środki ku temu. *(L. k. a.)*

(Wiadomości z krajów koronnych.)

Praga, 28. kwietnia. C. k. starostwo grodzkie w Pradze upoważnione jest od czeskiej krajowej komendy wojskowej, przez czas stanu wyjątkowego do przyzwalania na zgromadzanie się cechów i korporacyi.

Botzen, 23. kwietnia. Wczoraj o pół do ósmej wieczór przybyli tu Ich cesarzewicz. Moście Wielcy książęta *Michał i Mikołaj* z wielką świtą i z c. k. jenerał-majorem *Nagy*, tudzież z rotmistrzem hrabią *Königsegg*, fligel-adjutantem Cesarza Jego Mości, i wysiedli w hotelu pod „Kaiserkrone." Zaraz po Swem przybyciu byli powitani przez Ich cesarzewicz. Moście Arcyksięcia *Rainera*, tudzież Arcyksięcia *Henryka* wizytą, którą cesarscy książęta odwzajemnili, wystąpiwszy przytem w uniformie nadanych im niedawno pułków austryackich. Dostojni Podróżni byli na obiedzie w naszem mieście, i ruszyli o dziesiątéj wieczór w dalszą podróż do Werony.

Gorycya, 26. kwietnia. Jej cesarzewicz. Mość najdostojniejsza Arcyksiężna *Zofia* przybyła tu zeszłego poniedziałku w najpożądańszem zdrowiu; we środę przyjechali tu również najdostojniejsi Jej Synowie, Ich cesarzewicz. Moście Arcyksiążęta *Maxymilian* i *Karol*. Jej ces. Mość najdostojniejsza Arcyksiężna zaszczyciła odwiedzinami Swemi klasztor Urszulinek, następnie wojskowy instytut edukacyjny pułku Wimpffen. W piątek udali się Ich c. k. Moście do ś. Floryana, a w sobotę wieczór zaszczycili Swoją obecnością świetnie przyozdobiony i liczną publicznością zapełniony teatr tutejszy. *(W. Z.)*

Tryest, 28. kwietnia. *Tryestyńska Gazeta* donosi: Jéj cesarzewicz. Mość najdostojniejsza Arcyksiężna *Zofia* odjechała dnia 27. kwietnia przedpołudniem w towarzystwie Ich cesarzewicz. Mości Arcyksiążąt Synów swych z Gorycyi do Wiédnia. Dniem wprzódy pod wieczór wyprawili obywatele na cześć dostojnych Gości wielki pochód z wachlami i serenadę.

Preszburg, 30. kwietnia. Gazeta *Preszburgska* podaje następujące obwieszczenie:

Ponieważ przez najnowsze wypadki podpalania, którémi mieszkańce komitetu preszburgskiego zatrwożeni zostali, bezpieczeństwo własności do tego stopnia jest zagrożone, że zwyczajne środki do powstrzymania tych zamachów są niedostateczne, przeto widzi się być zmuszoną c. k. komenda 2go okręgu wojskowego za porozumieniem się z c. k. najjespaństwem okręgowem, zaprowadzić w duchu rozporządzenia z 10. paźdz. 1849 byłego c. k. naczelnego komendanta armii w Węgrzech, pana feldzeugmajstra barona Haynau, w preszburgskim komitacie i w król. wolném mieście Preszburgu sąd doraźny, przed którym podług IVgo rozdziału 12 §. wspomnionego rozporządzenia punkt *c)* rozmyślni podpalacze stawiani i z całą surowością prawa sądzeni będą.

Preszburg, 27. kwietnia 1852.

(Kurs wiédeński z 5. maja 1852.)

Obligacye długu państwa 5% 95$^5/_8$; 4$^1/_2$% 85$^9/_{16}$; 4% 75$^7/_8$. 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% 57$^3/_4$. Losy z r. 1834: 1093$^3/_4$; z roku 1839 307$^1/_2$. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1270. Akcye kolei półn. 1730. Glognickiej kolei żelaznéj 703$^3/_4$. Odenburgskie —. Budwejskie — —. Dunajskiej żeglugi parow. 640. Lloyd —.

Hyszpania.

(Dzienniki o stanie rzeczy w Hyszpanii.)

Dziennik *Nacion* zawiera artykuł pod tytułem. „*Revista del interior*“, który obejmuje przegląd politycznych wypadków wewnętrz Hyszpanii: „We wszystkich prowincyach mówi on, panuje największy pokój; tylko w kilku okręgach pojawiły się bandy, które jednakże tylko na niejaki czas uszły baczności gwardyi obywatelskiej, albo których dowódzcy zuchwałość swą życiem przepłacili. Taki los spotkał np. osławionego Cabré w Katalonii; również i Bou dostał się nareszcie w ręce naszych żołnierzy i oczekuje teraz wyroku sprawiedliwości. Dziennik *Przegląd* chwali czynność w arsenałach i w warsztatach okrętowych w ogóle, równie jak usiłowanie ufortyfikowania Mahon (Menorca). Robotnicy pracują pod dozorem brygadyera inżynierów, baterye będą obsadzone działami nowéj konstrukcyi, a w porcie stoi oddział okrętów, złożony z jednéj korwety, dwóch bryggantyn i jednego parowca.

Dziennik *El Orden* zawiera obszerny artykuł o podniesieniu się hyszpańskich papierów państwa i o żwawym ruchu kupieckiej giełdy w ostatnim czasie, w którym już niebyło takiego chwiania się, jak w latach 1844, 1845 i 1846, gdyż kraj niebył ani tak urządzony, ani tak uspokojony, jak teraz. Artykuł kończy temi słowy:

„Nic nas bardziéj nie cieszy, jak spieszne postępy, które kredyt zrobił; jestto zdaniem naszem najpewniejszy znak bezpieczeństwa, na którem on się opiera. Rezultat ten niejest sztucznemi środkami sprowadzony“.

„Potęga rządu, spokojności i porządku, i zdrowy rozum hyszpańskiego narodu, który się coraz bardziéj objawia, rokują nam jeszcze piękniejszą przyszłość. Sądzimy, że patryotyzm nasz będzie mógł z prawdziwą chlubą patrzyć na wzmaganie się tego kredytu.

(Abdb. W. Z.)

Anglia.

Znaczna większość, którą uchwalone zostało powtórne odczytanie bilu milicyi w izbie niższej, świadczy o korzystnej zmianie do niedawna jeszcze różnemi agitacyami sztucznie podburzanej opinii publicznej.

Zapał zwolenników cła anti-zbożowego i wolnego handlu ostygł już cokolwiek. A nawet systematyczni przeciwnicy ministerstwa Derby zdają się z większą nieśmiałością dobierać swoje pozory i środki niż z początku, kiedy mieli nadzieję wysadzić je w powietrze albo przynajmniej podkopać za pomocą kilku burzliwych interpelacyi.

Życzymy szczęścia gabinetowi angielskiemu, że umiał z równą wytrwałością jak zręcznością ominąć niebezpieczne szkopuły tych trudności.

Wszakże uwagi godną jest rzeczą, że załatwienie bilu względem milicyi niestało się w ostatnim czasie bardziej naglącem, niż wówczas, gdy go rząd przedłożył izbie. Zaczem nieprzybierając bynajmniej charakteru kwestyi żywotnej lub sprawy honorowej całego narodu, pozostał on na wszelki sposób przedmiotem rozmaitych pojmowań i wykładań ze strony różnych partyi. Kiedy więc rząd w tej sprawie tak pomyślny osiągnął rezultat, tedy świadczy to wyraźnie o jego wewnętrznej trwałości i wzmagającej się sile.

Najbardziej pocieszającą przytem jest ta wiadomość, że Peelici owe poszanowania godne i umiarkowanemi zasadami powodujące się stronnictwo, głosowało w tej sprawie za ministerstwem. Mężowie ci wyszedłszy pierwotnie z łona wielkiej partyi konserwacyjnej, niemogli długo wahać się z wyborem, w którą stronę udać im się należało, i w istocie zdają się oni niepodzielać w ogóle żadnej obawy względem przyszłej handlowej polityki ministerstwa. *(L. k. a.)*

(Nowiny dworu. — Exdyktator Rosas w Devonporth. — Dziennik „Times“ o teraźniejszym stanie rzeczy w Buenos-Ayres.)

Londyn, 27. kwietnia. Wczoraj, jako w dzień urodzin hrabiny Neuilly, udali się Jej król. Mość książę Albert i Jej królewicz. Mość księżna z Kent do Claremont, aby owdowiałej królowej złożyć życzenia swoje. — U księżny Norfolk i Miss Coutts było wczoraj świetne soirée. U ostatniej było 600 gości, pomiędzy tymi większa część zawierzytelnionych tu posłów i wybór szlachty.

— Exdyktator Rosas wylądował wczoraj w towarzystwie swych obydwóch córek, Senority Donny Manueli i Donny Mercedes Rosas, swych obudwu synów, Don Juana i Don Juana Manuela Rosas, dwóch służących, jednego jenerała brygady, trzech pułkowników, trębacza i lokaja — w Devonporth. Gdy król. statek parowy, który go przywiózł, zawinął do portu, oświadczyli urzędnicy cłowi jenerałowi, że otrzymali rozkaz od kanclerza skarbu przepuścić bez opłaty cła jego i jego świty pakunek. Exgubernator zdawał się być widocznie ucieszonym tą grzecznością ze strony angielskiego rządu.

— Dziennik *Times* podaje o teraźniejszym stanie rzeczy w Buenos-Ayres następujące uwagi godne szczegóły: Jenerał Urquiza, który w ostatniej, szczęśliwej kampanii dał dowody wielkiego umiarkowania i wielkich zdolności, wychował się w Buenos-Ayres, i służył pod Rosasem, ale przez osobiste zasługi wzniósł się do tego stopnia, że go w końcu obrano prezydentem państwa Entrerios. On dowodził dywizyą tej prowincyi w owej armii, która w roku 1842 pod jenerałem Oribe wtargnęła do Banda Oriental, i wspierał partyę Rosasa, dopokąd się nieprzekonał, że jego system zasadza się tylko na wojnie i prześladowaniu. Wtedy odstąpił Rosasa, połączył się z Brazylią, uwolnił Montevideo od oblężenia i wyruszył nakoniec ku Buenos-Ayres, gdzie spiesznie nastąpił upadek Rosasa. Urquiza stoi teraz na czele republiki argentyńskiej, i zostaje w przyjaźnych stosunkach z Don Karlosem Lopez, teraźniejszym światłym prezydentom państwa Paraguay. Spodziewamy się więc usłyszeć wkrótce, że ci dzielni mężowie nadali republikom na wschodniem wybrzeżu Ameryki południowej napowrót rząd konstytucyjny, i otworzyli znowu wszystkie rzeki tego wspaniałego lądu dla handlu i przychodźtwa wszystkich narodów. *(P. Z.)*

(Depesza telegraficzna.)

Londyn, 1. maja. Na posiedzeniu izby niższej wzięto pod obrady stan finansów krajowych. *D'Israeli* oświadczył, że zachowywana w ostatnich latach przez parlament polityka nie może go skłonić do przywrócenia zniesionych ceł wchodowych; proponuje przeto odnowienie dochodowego podatku na 1 rok. *Wood*, *Hume*, *Baring*, *Gladstone*, *Labouchère*, *Bright* wspierają jego propozycyę. *Sibthorp* powstaje na nią; przy głosowaniu przyjęto propozycyę.

(Lit. kor. austr.)

Francya.

(Dekret prezydenta republiki względem przysięgi. — Rozporządzenie ministra oświecenia. — Posiedzenie ciała ustawodawczego. — Wiadomości potoczne.)

Paryż, 29. kwietnia. Dekret prezydenta republiki umieszczony w dzisiejszym *Monitorze* nakazuje zaprzysiężenie wszystkich urzędników przy ministeryum finansów w przeciągu miesiąca począwszy od 1. maja.

— Minister oświecenia p. Fortoul kazał ogłosić bliższe rozporządzenia względem złożenia przysięgi wszystkich swoich podrzędnych przypominając równocześnie, że wszelka przysięga niezłożona uważaną będzie za dymisyę, a wszelkie zastrzeżenie, dodanie lub zmiana w przepisanej rocie, uważaną być ma za nieważną. Od wyższych urzędników publicznego oświecenia odbiera przysięgę sam minister w Paryżu. W departamentach zastępują go prefekci i podprefekci.

Rozmaite wiadomości.

Złota Róża.

W czwartą niedzielę postu, którą Rzymianie w codziennem życiu *niedzielą róż* nazywają, odbyło się podług dawnego zwyczaju poświęcenie złotej róży przez Ojca świętego. Zajmująca ta ceremonia datuje się od niepamiętnych czasów. Poświęconą różę zdała posełа Ojciec święty w ciągu roku któremu z katolickich Monarchów, a częściej jeszcze której z Monarchiń katolickich. Do rzędu księżniczek, które w ostatnich latach otrzymały złote róży, należą pomiędzy innemi Jej Mość królowa Matka w Piemoncie, wdowa po Karolu Albercie, i Jej Mość królowa Neapolu, której Ojciec święty posłał różę poświęconą w czasie postu roku 1849 w Gaecie. Jeżliby złota róża w ciągu tego roku, w którym odbyło się jej poświęcenie, nikomu posłaną niezostała, powtarza się ceremonia poświęcenia w roku przyszłym; nowa zaś następuje dopiero po odesłaniu dawnej róży. Tym sposobem udało się też ajentom republiki porwać na początku roku 1849 ową różę złotą, którę przechowywano wówczas w skarbcu kaplicy papiezkiej. Ceremonia poświęcenia odbywa się w następujący sposób: Złotą różą, czyli właściwie mówiąc, bukiet złotych róż, ponieważ składa się z dziesięciu kwiatów umieszczonych w bardzo misternej i kosztownej wazie — ustawiają w zakrystyi na stole pomiędzy dwiema palącemi się świecami. Gdy potem Ojciec święty udaje się na mszę do kaplicy sykstyńskiej, prezentuje mu złotą różę najniższy urzędnik skarbu.

Jego Świętobliwość, ubrany w komżę i stułę, wsypuje kadzidło do podanej przez pierwszego kardynała kadzielniczki i odmawia jedną z najpiękniejszych modlitw liturgii katolickiej. Potem wpuszcza do środkowej, umyślnie do tego przyrządzonej róży, kilka kropel peruwiańskiego balsamu i cokolwiek piżma a w końcu pokrapia ją święconą wodą i okadza. Po tej ceremonii bierze ten sam urzędnik różę do rąk i niesie ją przed Jego Świętobliwością aż do kaplicy, gdzie ją stawia pod krucyfiksem na ołtarzu okrytym różową, złotem haftowaną zasłoną. Tam zostaje ona przez całą mszę świętą, a po mszy odnoszą ją napowrót do zakrystyi. Dawniej, gdy papieża wnoszono zwykle do kaplicy w krześle zwanem *Sedia gestatoria*, trzymał Ojciec święty sam różę w lewem ręku, a prawicą błogosławił lud po drodze. W kaplicy oddawał ją potem asystującemu kardynałowi a ten doręczał znowu urzędnikowi skarbu; za powrotem zaś niósł ją znowu Papież.

Dawniejszemi czasy odbywała się zwykle ta ceremonia w Santa Croce di Gerusalemme. Wtedy wyjeżdżał Ojciec święty na koniu z całą swoją świtą z pałacu Laterańskiego. W Bazylice odprawiał mszę świętą a potem miewał mowę do ludu. Historya wspomina, że Papież Pius IIgi dawał przy takiej sposobności zawsze dowody rzadkiej zdolności oratorskiej.

Potem brał Papież poświęconą w wyż oznaczony sposób złotą różę do rąk i pokazywał ją ludowi tłumacząc mu przytem tajemnicze jej znaczenie. Po skończonej ceremonii powracał, znowu na koniu, trzymając różę w ręku do Lateranu. Konia na którym jechał Ojciec święty, prowadził za uzdę ubrany w purpurę i ozdobiony złotym łańcuchem prefekt miasta Rzymu, który też pomagał mu przy zsiadaniu i przytrzymywał strzemię. Potem dawał mu Papież w na-

Od nauczycieli szkolnych wgminach odbiera przysięgę sędzia pokoju. Kto niemoże osobiście złożyć przysięgi, musi ją wypełnić na piśmie. O każdem zaprzysiężeniu spisanym być ma protokół i przesyła się do przynależnej władzy. — Obecnie mają jeszcze składać przysięgę departamenta spraw zagranicznych, powszechnej policyi i sekretaryatu państwa.

— Posiedzenie ciała prawodawczego z dnia 29. kwietnia pod przewodnictwem pana Billault. — Po przyjęciu protokołu posiedzenia z 23. b. m. otrzymał deputowany Guyard Delalain upoważnienie ogłoszenia drukiem mowy, którą miał przy dyskusyi nad ustawą względem przetopienia monety miedzianej. Prezydujący odczytał następnie cztery projekta ustaw, które mu przesłał minister państwa. Te projekta odnoszące się wyłącznie do spraw miejscowych odesłano do wydziałów. Po krótkich rozprawach mniejszej wagi odczytano sprawozdanie o ustawie względem rehabilitacyi skazanych, której dyskusyę odroczono do przyszłego poniedziałku.

— Flota morza śródziemnego odpłynęła dnia 26. do Tulonu. Udaje się najsamprzód do Neapolu, potem do Palermo i Tunetu, i zawinie dnia 15. czerwca do Algieru, zkąd się ma udać do wielkiego Oceanu.

— Ajenci policyi znaleźli przeszłej nocy na murach ulicy St. Denis znaczną liczbę poprzylepianych drukowanych plakatów z napisem „Odezwa do ludu,“ a podpisane „przyjaciele rewolucyi.“ Wzywano w nich lud do powstania. Przyaresztowano kilka osób.

— Wiadomości o pożarach na prowincyi mnożą się w sposób niepokojący. Dziś już nadeszły takie wiadomości z departamentów Mosel, Marne, Cher, Indre, wyższego Renu, Calvados, Eure, Somme, Seine et Oise, Loiret itd. Prawie wszędzie suponują umyślne podpalenia, a w niektórych miejscach udowodniono rzeczywiście zbrodnię podpalania. *(G. P.)*

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 29. kwietnia. Według dziennika *Patrie* zaproponuje minister policyi przeciw korespondentom francuskich albo obcych dzienników, którzy ogłaszają fałszywe wiadomości na mocy 15. artykułu ustawy o prasie sądową karę jednoletniego więzienia i zapłacenia 1000 franków. Zajmującą się obecnie sprawdzeniem budżetu na rok 1853 radę państwa uwiadomiono, że na przyszłość pod przewodnictwem i za spółdziałaniem prezydenta republiki sam budżet układać będzie. *(P. St. A.)*

Włochy.

(Śmierć pana Pinelli, prezydenta izby drugiej.)

Turyn, 24. kwietnia. Wczoraj o dziewiątej godzinie wieczór umarł prezydent izby drugiej pan *Pier Dionigi Pinelli.* — Był on wielkim mistrzem orderu ś. Mauryccego i Łazarza komturem, po dwa kroć ministrem itd. Lekarze utrzymywali o piątej godzinie, że preminęło wszelkie niebezpieczeństwo, i puls jego nieokazywał już żadnej gorączki. O dziewiątej godzinie był już nieżywy.

Izba druga z przyczyny zgonu swego prezydenta nie miała dziś publicznego posiedzenia.

(Układy Piemontu z rządem papiezkim.)

Rzym, 20. kwietnia. *Constitutionnel* donosi: Margrabia Spinola, poseł Piemoncki, przybył tu z polecenia swego rządu, by przedłożyć nowe propozycye dla przywrócenia dobrego porozumienia między obydwoma państwami. Podstawą nowych układów mają być następujące warunki: 1) Przywołanie niezwłoczne do kraju wygnanego Mgr. Arcybiskupa Turyńskiego; 2) Zaniechanie wszelkiego projektu do ustawy, którego przyjęciem usankcyonowanoby małżeństwo cywilne; 3) Przedłożenie projektu do ustawy dla silnego poskromienia nadużyć i powstawania ze strony dzienników na moralność i religię.

(Depesze telegraficzne.)

Turyn, 28. kwietnia. Senat przyjął 40 głosami przeciw 18 addycyonalny traktat handlowy z Francyą. W izbie deputowanych interpelowano znowu względem wypadków na wyspie Sardynii; większość przystąpiła w tym względzie do pojedyńczego porządku dziennego. Według dziennika *Risorgimento* explozya prochu zabiła 21 osób, a około 40 skaleczyła. Dotychczas uzbierano 23,900 lire dla uszkodzonych.

Bononia, 28. kwietnia. Dzisiaj przybyli tu ces. Wielcy książęta Rosyjscy *Mikołaj i Michał* i zwiedzili zakłady publiczne. *(L. k. a.)*

Niemce.

(Przedłużenie sejmu. — Obrady w drugim wydziale.)

Mnichów, 28. kwietnia. Sejm został przedłużony do 22go maja. Pomiędzy oczekiwanemi jeszcze projektami do ustaw, znajduje się oprócz kilku względem zmian w procesach politycznych i druku, także projekt tyczący się zniżenia dyet dla deputowanych na 4 zr. — Wczoraj wieczór obradował drugi wydział nad żądanem przez rząd upoważnieniem dla układów cłowych. Podług doniesienia w powszechnej gazecie augsburgskiej chce wydział zaproponować izbie, aby nieograniczone upoważnienie do zawierania traktatów cłowych — z zastrzeżeniem późniejszego przyzwolenia sejmu — tylko w takim razie rządowi udzieliła, jeżli dotychczasowe terytoryum związku cłowego na szczuplejszy obręb zredukowane niezostanie; inaczej byłby rząd obowiązany postarać się poprzednio o upoważnienie od sejmu. *(G. Wd.)*

(O ostatniej zmianie tronu w W. księstwie Badeńskiem.)

Karlsruhe, 27. kwietnia. Dzisiejsza gazeta urzędowa podaje obszerny artykuł o ostatniej zmianie tronu. Podług tego artykułu miał teraźniejszy, ciężką słabością umysłu i ciała przygnębiony Wielki książę Ludwik przyjąć wiadomość o zgonie swego ojca z zupełnem uczuciem straty, którą poniósł; potem zaś było najpierwszą jego myślą, którą objawił w słowach, że o objęciu rządu z jego strony nie może być mowa nawet, i że najszczerszem życzeniem jego jest, aby brat jego Fryderyk objął zamiast niego to wszystko, co jemu przypadło, z całym zakresem tak obowiązków, jako też godności. Zrobionej mu nadziei, że brat jego pragnie doczekać się kiedyś tej pociechy, aby mógł mu po wyzdrowieniu zwrócić wodze rządu, wyrzekł się książę zupełnie, mówiąc że zna swój stan zanadto dobrze, aby mógł się oddawać takim myślom. Dla niego jest tylko spokojność i odosobnienie najpożądańszą rzeczą. On życzy sobie tylko, aby mu wolno było tam mieszkać i pozostać, gdzie dotychczas się znajdował, i jak dotychczas doznawać opieki i miłości drogiej Matki, jako też wszystkich krewnych jego. Wszakże on niemoże mieć starania o nikim. On sam potrzebuje starania, pielęgnowania i opieki. Tej opieki użyczał mu Ojciec w całem znaczeniu, a on jest przekonany, że i brat bratu również użyczać jej będzie. *(G. P.)*

(Depesze telegraficzne.)

Mnichów, 30. kwietnia. Ze strony rządu przedłożono izbom kilka projektów do ustaw, podług których mają być sądem przysięgłych odjęte procesa drukowe, ustanowione kaucye dla dzienników, zmniejszone dyety dla deputowanych, i zmodyfikowane postanowienia ustawy tyczącej się podatku zarobkowego.

Darmsztadt, 30. kwietnia. W izbie drugiej zaproponował Müller Melchiors protestacyę przeciw ugodzie darmsztadzkiej, a oraz odezwę do rządu, aby wszelkiemi siłami dążył do reorganizacyi związku cłowego, a dopiero potem pomyślał o zjednoczeniu z Austryą. Wniosek ten oddano komisyi finansowej z poleceniem, aby

---

grodę za jego wierne usługi, złota różę, którą on klęcząc odbierał i z nabożną pokorą całował nogi Ojca świętego.

W tym roku odprawiał mszę świętą Jego Eminencya kardynał Arcybiskup z Besançon. Jego ozdoby kościelne równie jak przystrój asystentów i ołtarza były różowe. Także płaszcz i stuła Jego Świątobliwości, jako też sutany, pasy i płaszczyki kardynałów były tego samego koloru, który też przez cały dzień zatrzymują, tak że niedziela ta słusznie nazywa się niedzielą róż i wesołości. Jestto niejako oaza pośród puszczy postu, dzień duchownego wypoczynku, który znużonym pokutami umysłom nowych sił dodaje.

— *Oznaki wiosny.* W pięknym włoskim obrazku z podróży opowiada Paweł Musset: Raz zrana drzemiąc swobodnie w łóżku mojem w Neapolu twarzą obrócony ku ścianie, ujrzałem na niej olbrzymią stonogę łażącą tuż około mego nosa. Wyskoczyłem więc co prędzej z łóżka, ale właśnie gdym chciał brać pantofle na nogi, o włos nierozdeptałem małej szkaradnej jaszczurki z krótkim ogonkiem, która wybiegła z pod mego łóżka. Poczwarka ta, której wcale nieznałem, rozdziawiłą groźnie swej pyszczek; przez chwilę wypatrzyliśmy się na siebie, potem oddaliła się pełznąwszy podedrzwi ale bez najmniejszego pospiechu i bojaźni, jak to zwykły robić zjadliwe gady. Wtedy odchyliłem prędko firanki i okiennicy i spłoszyłem tą operacyą gromadę chrząszczów z okna, które mniej więcej podobne były do czarnych chrząszczów majowych, i z bajeczną szybkością na wszystkie strony się rozbiegły. Gdym gospodyni mojej opowiedział te niemiłe spotkania, odrzekła mi z największą spokojnością: *Segno di primavera e di bella giornata.* (Oznaka wiosny i dnia pięknego.) My w naszym kraju poprzestajemy na fiałkach, ale że w Neapolu roztrwania zima to skromne kwiecie, zatem rzecz naturalna, że wiosna musi innemi tam zapowiadać się znakami.

— W Londynie rodzi się w przecięciu co siedm minut jedno dziecię, a co dziewięć minut umiera jeden z mieszkańców. Ludność Londynu wynosi obecnie 2,362,000 dusz. Jeżeli przeciętna liczba rodzących się i umierających z ostatnich pięciu lat i nadal się utrzyma, tedy umarłoby w następujących 31 latach tyle ludzi, ile Londyn teraz ma mieszkańców, a jednak po upływie 39 lat (licząc od roku 1852) miałby Londyn dwa razy tyle mieszkańców, jak dzisiaj. Liverpool miał w 1851 roku 255,000 a ludność Londynu pomnożyła się od r. 1841 do 1851 o 413,000.

— *We Francyi robią teraz biały proch do strzelania;* skutek jego ma być daleko mocniejszy, a fabrykacya łatwiejsza, niż zwykłego prochu. Władze w departamencie północnym zakazały w wydanem rozporządzeniu tajemną fabrykacyę tego prochu.

— *Doświadczony środek przeciw mólom.* Sztrasburscy kuśnierze znali od 30 lat tajemny środek ochraniania futer i pierza od mólów. A ponieważ środek ten jest bardzo tani, doświadczony i wcale nieszkodliwy dla zdrowia ludzkiego, przeto czujemy się być obowiązani ogłosić tę tajemnicę. Jestto tłuczony na proszek witryol żelaza, którym posypuje się futra tak, aby cała skóra była nim okryta. Wszelako kupiony witryol żelaza należy wysuszyć pierwej, aby ułatwić utłuczenie. Kto wie, czy środek ten niedałby się użyć także do sukien i towarów wełnianych.

natychmiast zdała sprawę o nim. (Można było przewidzieć, że przeciwnicy usiłowań Austryi w sprawie zjednoczenia cłowego i handlowego niezaniedbują rozszerzyć agitacyę swoją nawet na izby stanów w Niemczech. Ale czyż okoliczność ta niejest nowym dowodem, że rządy w ogóle lepiej poznawają i oceniają, czego krajowi potrzeba, niż burzliwe większości? Albo czyż w tym przypadku jest cała inteligencya i patryotyzm Niemiec po stronie drugiej izby darmsztadzkiej?) *(L. k. a.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 1. maja.)

Metal. austr. 5% $77\frac{3}{4}$; $4\frac{1}{2}$ $70\frac{1}{8}$. Akcye bank. 1253. Sardyńskie —. Hyszpańskie $43\frac{1}{8}$. Wiedeńskie 98. Losy z r. 1834 $180\frac{1}{2}$; 1839 r. —.

Prusy.

(Sprawy drugiej izby pruskiej.)

Berlin, 27. kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu *izby drugiej* odrzucono 142 głosami przeciw 125 przyjęty w izbie pierwszej wniosek pana Heffter-Koppe, tyczący się nowego utworzenia izby pierwszej. Zawiłe obrady nad tym przedmiotem spełzły na ten raz bez wszelkiego rezultatu. Z dniem 7. sierpnia b. r. upłynie bieżący peryod legislatury izb teraźniejszych. Zapowiedziane stanowcze utworzenie izby pierwszej było oparte według art. 65. konstytucyi na tych zasadach, że oprócz książąt królewskich, naczelników domów, należących przedtem bezpośrednio do rzeszy niemieckiej, tudzież naczelników familii, którym królewskiem wezwaniem nadano głos i krzesło, mieli być powołani na członków izby pierwszej, także obrani deputowani z opłacających największy podatek. Pan Heffter-Koppe chciał swą propozycyą całkiem usunąć wybory i oprócz dwóch pierwszych kategoryi, powołanie członków do izby pierwszej całkiem koronie pozostawić do woli. A że ten wniosek wczoraj się nie utrzymał, przeto zasadą do utworzenia izby pierwszej, są teraz znowu postanowienia art. 65. konstytucyi. Dzisiaj o dziewiątej przed południem zebrała się izba pierwsza w sali konferencyjnej dla naradzenia się, jakie kroki ma przedsięwziąć rząd pod względem wczorajszego głosowania. *(Abbl. W. Z.)*

(Przejście 22 protestantów na łono kościoła katolickiego.)

Berlin, 25. kwietnia. Dziennik „*C. B.*“ donosi: W ostatnich dniach tego tygodnia wydarzył się niesłychany w dziejach Berlina wypadek. Od piątku przeszło dotychczas dwadzieścia dwie osób, należących do wyznania protestanckiego, na łono katolickiego kościoła. W sam piątek wyspowiadało się 18 niewiast protestanckich, którym kapelan Herzog dał świętą komunię. Kapelan Franke nawrócił dziś na wiarę katolicką trzy osoby, między temi dwie niewiasty, a wikaryusz misyi Müller w szpitalu katolickim jednę. W stolicy Niemiec protestanckich nie wydarzyło się jeszcze nigdy, ażeby tak znaczna liczba protestantów przyjęła w jednym czasie wiarę katolicka. *(Abbl. W. Z.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 1. maja.)

Dobrowolna pożyczka 5% $102\frac{5}{8}$ p. $4\frac{1}{2}$% z r. 1850 $103\frac{1}{4}$. $4\frac{1}{2}$% z r. 1852 — —. Obligacye długu państwa $90\frac{1}{8}$ —. Akcye bank. $103\frac{3}{4}$. l. Pol. list. zastaw. —; nowe $95\frac{3}{4}$; Pol. 500 l. 88; 300 l. $151\frac{1}{2}$ l. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$ Inne złoto za 5 tal. $10\frac{1}{8}$. Austr. banknoty $83\frac{1}{3}$.

Grecya.

(Depesza telegraficzna.)

Ateny, 26. Według *Gazety Tryestyńskiej* został nagle dymisyonowany adjutant króla *Thamis Karatassos*, jak słychać, za porozumienie z rozsiewaczami pogłoski o sprzysiężeniu. *(L. k. a.)*

Turcya.

(Poczta lewantyńska.)

Paropływ „*Vorwärts*,“ który 26. b. m. o czwartej z południa zawinął do Tryestu, przywiózł następującą,

najnowszą lewantyńską pocztę.

Konstantynopol, 17. Umarł tutaj perski poseł *Mirza Ali Khan*, który przedtem także przy kilku chrześciańskich dworach Europy dyplomatyczne piastował posady. Tutaj panuje wielka cisza, uwaga powszechna jest teraz na Kairo zwrócona. Z Smyrny donoszą pod dniem 15., że tam przybył dymisyonowany *Mehemed Ali Basza*. Kurs papierów na Londyn stał w owym dniu $114\frac{1}{2}$ do 115, na Tryest 316—363.

Bajrut, 15. Przy wybrzeżu między Latakia i Tripolis koło Giblet rozbiły się trzy greckie okręta, które z Cypru do Jaffa żeglowały. Około 140 pobożnych pielgrzymów, którzy się na jednym z tych okrętów znajdowali, zatonęło przytem, oprócz jednego; wszyscy zaś znajdujący się na dwóch drugich okrętach zostali ocaleni. Gubernator Bajrutu przyszedł im w pomoc i zapłacił za nich koszta przeprawy do Jaffa. Ciągły przywóz angielskich wyrobów fabrycznych zniżył ceny wyrobów krajowych. Papiery publiczne szły ciągle w górę. Na *Londyn* 3 miesiące notowano 115—116 p., na *Francyę* 3 m. 185,40. Za funt szterlingów płacą po 119 piastrów, za austryacki zł. reński cwancygierami po 4 p.; za talar po 24 piastrów, za krontalara po 25 p. *(L. k. a.)*

(Depesza telegraficzna.)

Zara, 27. Seraskier *Omer Basza* spodziewany jest dnia 5. maja w *Trebigne*. Teraz chcą złożyć broń także Rajowie z *Nikisch* i *Kornik*.

Konstantynopol, 23. Niemasz nic ważnego w sprawach politycznych. Do miasteczka Karnabot koło Burgas wpadła w święta Wielkanocne do żydowskiej bożnicy banda zbójecka i zrabowała 60 do 70.000 piastrów. *(L. k. a.)*

Indye Wschodnie.

(Najnowsza poczta zamorska.)

Bombay, 3. kwietnia. Jenerał Godwin miał przez jakiś czas zamiar odłożyć wyprawę przeciw Rangun aż do października. Ale zdanie jego nieutrzymało się, i wszystkie przeznaczone do wyprawy wojska koncentrują się już w Maulmain. Birmanom pozostawiono do 5. b. m. czas do namysłu. Jeżli do tego dnia nie nadeszła zaspokajającej odpowiedzi, będą operacye wojenne natychmiast rozpoczęte. Ostatnie wiadomości z wybrzeża birmańskiego każą się domyślać, że rząd w Ava niepodda się; przynajmniej robią tam w tej chwili energiczne przygotowania ku obronie. Jenerał Campbell opuścił Peshawer na czele 2600 ludzi i maszeruje ku Kusufzani. W drodze stoczył zwycięzką walkę z oddziałem buntowniczych górali, w której 100 ludzi z obu stron poległo. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sanockim.)

Sanok, 22. kwietnia. Według doniesień handlowych płacono w pierwszej połowie b. m. na targach w Sanoku, Dobromilu, Lisku, Rymanowie i Dynowie w przecięciu za korzec pszenicy 9r.36k.—9r.—9r.—9r.48k.—8r.36k.; żyta 7r.36k.—7r.—7r.24k.—8r.—8r.; jęczmienia 6r.48k.—5r.24k.—6r.12k.—6r.12.—6r.48k.; owsa 3r.$7\frac{1}{2}$k.—2r.48k.—3r.—3r.12k.—2r.24k.; hreczki w Dobromilu 8r.; kukurudzy w Rymanowie 8r.; ziemniaków 0—3r.36k.—4r.—4r.—2r.48k. Za cetnar siana 0—48k.—40k.—36k.—48k. Sąg drzewa twardego kosztował 4r.24k.—5r.12k.—4r 30k.—7r.12k.—5r., miękkiego 3r. 24k.—4r.12k.—2r.30k.—6r.—3r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po $4\frac{1}{5}$k.—$4\frac{4}{5}$k.—0—4k.—4k. i garniec okowity po 2r.8k.—2r.30k.—0—1r.20k.—1r.20k. m. k.

Kurs lwowski,

Dnia 5. maja.		gotówką zł r.	gotówką kr.	towarem zł r.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	47	5	51
Dukat cesarski	„ „	5	51	5	55
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	6	10	9
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	57	1	58
Talar pruski	„ „	1	48	1	50
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	26	1	27
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	82	45	82	55

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 5. maja 1852.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	mon. konw.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 5. maja)

Amsterdam $173\frac{1}{2}$ l. 2. m. Augsburg 123 l. uso. Frankfurt 122 l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg $182\frac{1}{2}$ l. 2. m. Liwurna 121 p. 2. m. Londyn 12.22. l. 2. m. Medyolan 124. Marsylia 146 l. Paryż $146\frac{1}{4}$. l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. $95\frac{5}{8}$. lit. B. —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. maja.

Baron Henniger Wojciech, c. k. prow. szef krajowy Bukowiński, z Czerniowiec. — Br. Brückmann Ksaw., ze Sambora. — PP. Strachowski Józef, z Rudnik. — Wierzbicki Julian, z Kutkorza. — Winicki Tytus, z Liska.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. maja.

Hr. Komorowski Ignacy, do Biłki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. maja.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 11 48	+ 2°	+ 10°	Półn.-Zach.₀	bard. pochm. ⊙
2 god. pop.	27 11 58	+ 9°	+ 0,8°	„	poch. grad i deszcz
10 god. wie.	28 0 36	+ 3°		Zachodni	„

T E A T R.

Dziś: przed. niem.: „**Des Teufels Antheil.**“

Jutro: przedst. pols.: „**Trzydzieści lat z życia szulera.**“

Na c. k. loteryi we Lwowie wyciągnięto dnia 5. maja 1852 roku następujące pięć numera:

41. 31. 33. 13. 36.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 15. i 26. maja 1852.

(Sprostowanie.)

W wydanym wczoraj osobnym wykazie wyciągniętych liczb w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim czytaj zamiast 5. kwietnia — dnia 5. maja 1852.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowéj.